

# Ukrzyżowani

KAMILA BARANIECKA

Instytut Etnologii i Archeologii, Warszawa

Polska Akademia Nauk

kamila.baraniecka@gmail.com

**W Polsce do tradycji wielkanocnej należą misteria – widowiska nawiązujące do Męki i Zmartwychwstania. W przedstawieniach wielkanocnych wcielenie się w postać Chrystusa nie jest dla aktorów aktem pokuty, lecz aktem symbolicznym, odgrywanym na chwałę Zbawiciela**

Antropologia religii staje się w Polsce dyscypliną coraz prężniejszą. Obejmuje coraz więcej zagadnień, tłumaczy coraz więcej zjawisk. Ze względu na wszechobecność wydarzeń religijnych, ich medialność i zainteresowanie, jakim się cieszą, popularność zyskują narzędzia pozwalające je interpretować. Jednym z elementów dzisiejszej religijności wymagającym naukowego opracowania jest charakter uczestnictwa w „impresach” religijnych. Do wydarzeń, które umożliwiają takie badania, należą coraz powszechniejsze w Polsce misteria wielkanocne. I choć w badaniach nad misteriami uwagę przyciąga uczestnictwo w nich zarówno widzów, jak i wszystkich aktorów, naturalnie największe zainteresowanie budzi aktor wcielający się w główną postać – Chrystusa, i sposób, w jaki przeżywa on udział w misterium. Zadanie mężczyzny grającego Chrystusa bez wątplenia jest najważniejsze, a przez to i najtrudniejsze, na nich bowiem skupia się cała uwaga widzów oraz pozostałych aktorów. Poziom trudności roli zależy od samego przedstawienia. Nie wszyscy organizatorzy misterii wymagają od aktorów zagrania najtrudniejszej, w dosłownym znaczeniu, karkołomnej sceny – ukrzyżowania, czasem zdarzenie to zostaje ukryte przed wzrokiem widzów. Niektóre misteria wystawiane są w salach klasztornych lub we wnętrzach kościołów, co z kolei chroni aktorów przed wczesnowiosennymi chłodem, a czasem deszczem i śniegiem.

Są jednak misteria prezentowane na powietrzu, przedstawiające wszystkie sceny Męki, łącznie ze sceną ukrzyżowania. To właśnie te misteria wymagają od aktorów ogromnego zaangażowania i ofiarności. Dotychczas uczestniczyłam w dwóch takich wydarzeniach – w Poznaniu w 2006 roku i w Kalwarii Pałacowskiej w 2007 roku. I choć obydwa te misteria bardzo się od siebie różnią, łączy je pieczołowitość w odtworzeniu sceny ukrzyżowania Chrystusa.

Gra w misterium jest przez każdą osobę postrzegana nieco inaczej. Na udział w nim decydują się zazwyczaj ze względu na swoją wiarę, potrzebę uczestniczenia w niezwykłym wydarzeniu. Wcielenie się w większość postaci nie sprawia aktorom wielu problemów. Inaczej jest z postaciami budzącymi silne emocje – Piłatem, Judaszem. Ale najtrudniej zagrać Chrystusa. Przede wszystkim dlatego, iż aktorzy niejednokrotnie mają poczucie, że nie są godni, by wcielić się w postać Zbawiciela. Problem ten traktują jednak jako sprawę bardzo osobistą, którą często niełatwo jest im wyrazić. O wiele łatwiej jest im mówić o niedogodnościach związanych z koniecznym wysiłkiem fizycznym. Osoby grające Chrystusa co roku czeka bowiem wyczerpujące zadanie.

## Rola Chrystusa w misteriach

W Kalwarii Pałacowskiej sam aktor, brnąc w błocie, wnosi drewniany krzyż na tamtejszą stromą Gólgotę. Bez zatrzymania, bez odpoczynku i bez możliwości przerwania, choćby na chwilę, odgrywania swojej roli, musi pokonać ponadstumetrowe wzniesienie. W Poznaniu droga z krzyżem jest krótsza i łatwiejsza – Chrystus pokonuje tam kilkadziesiąt metrów po ustawionej platformie, lecz u jej końca, podobnie jak aktor na Gólgocie w Kalwarii Pałacowskiej, musi sprostać kolejnym trudnościom. Najpierw czeka go obarczona ryzykiem scena podnoszenia krzyża z „przybitym” Chrystusem, a następnie, półnagi, spędza kilkanaście minut rozpięty na krzyżu. Gdy

## Misteria wielkanocne stają się coraz istotniejszym elementem współczesnego życia religijnego w Polsce

Wielkanoc przypada wczesną wiosną, aktorzy wcielający się w postać Chrystusa wiszą na krzyżu, dygocząc z zimna. I chociaż potem niektórzy chorują, nie zniechęcają się. Ci sami aktorzy w następnym roku wracają na krzyż.

## Ofiara?

Obserwując polskie misteria wielkanocne, przemarzniętych aktorów przywiązanych do krzyży, można mimo to pomyśleć, że ich zadanie wymaga o wiele mniejszego poświęcenia niż, na przykład, Filipińczyków, którzy dają się do tego krzyża przybić. Lecz między polskim aktorem wcielającym się w postać Chrystusa a dającym się przybić do krzyża, naśladującym cierpienie Jezusa Filipińczykiem jest ogromna różnica. Znacząco różni się także ich doświadczenie chwil spędzonych na krzyżu.



**W misteriach wielkanocnych granica między widzami a aktorami zaciera się; nieraz te same osoby w jednym roku stanowią część publiczności, a w kolejnym wcielają się w określoną postać w misterium**

Na Filipinach przybijanie się do krzyża nie jest elementem przedstawienia, to jednostkowa forma pokuty czy dziękczynienia, realizowana poprzez ofiarowanie Bogu swojego cierpienia. Jednocześnie ofiara ta jest swoistym naśladowaniem Chrystusa, który podobne cierpienie ofiarował za ludzi. Ale co najważniejsze, wisząc na krzyżu, pokutnicy pozostają sobą, nie odgrywają Chrystusa. Inaczej aktorzy w misteriach, którzy odgrywają scenę ukrzyżowania Jezusa, dlatego ich pobyt na krzyżu nie jest interpretowany jako akt pokuty.

Wprawdzie gra w misterium niejednokrotnie jest postrzegana przez aktorów jako dar dla Boga, ale nie odbierają go jako cierpienia i trudu ofiarowanego Bogu, lecz jako piękny akt ku Jego chwale. Przybicie aktora do krzyża zniszczyłoby ten akt. Aktorzy w misterium starają się pokazać i przybliżyć widzom postać oraz czyny Jezusa, a nie je naśladować. Przybicie rąk aktora do krzyża byłoby zbyt prawdziwe. Zatarłoby granicę między grą a próbą utożsamienia się z osobą Jezusa. Dlatego też aktorzy zachowują dystans do swojej roli, podkreślając, że starają się jedynie pokazać widzom losy Chrystusa, nie zaś stopić się z gra-

ną postacią. W przedstawieniach wielkanocnych wcielanie się w postać Chrystusa musi pozostać aktem symbolicznym, podobnie jak symboliczne są wszelkie inne wizualne przedstawienia Boga, nikt bowiem nie jest godny, by „stać się” Chrystusem. Dla osób wierzących ta kwestia jest na tyle oczywista, że nawet nie musi być zwerbalizowana. Z tego powodu rozmowy na temat przygotowań do roli Chrystusa często sprowadzają się do opowieści o morderczej drodze z krzyżem, drgawkach na nim, mniej lub bardziej udanych próbach użycia maści rozgrzewającej i stojącej w pobliżu karetki. W tym przypadku bowiem akt symboliczny wyciska prawdziwy pot. ■

#### Chcesz wiedzieć więcej?

- Demel J. (1986). *Misterium Męki Pańskiej w Kalwarii Zebrzydowskiej. Opis widowiska z lat 1977, 1978. Literatura ludowa*, 3, 57-77.
- Eichstaedt J., Piątkowski K. (Red). (2003). *Słowo i obrazowanie. Przykład górckiego Misterium Męki Pańskiej, Niezłota legenda. Kanoniczność i apokryficzność w kulturze. Ożarów*.
- Kubiak I., Kubiak K. (1978). *Misterium Męki Pańskiej w Kalwarii Zebrzydowskiej. Polska Sztuka Ludowa*, 3, 143-160.